KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 12go Kwietnia Rok 1862. № 84. 31 Marca. / 12 Kwietnia. Rok 1862.

Sobota. | Wschód Słońca go: 5 m. 12. Zachód „ „ 6 „ 50. | Jutro, Sgo Hermenegilda Królew:. Niedziela Kwietnia.

Z jutrzejszą Niedzielą rozpoczynają się po tutejszych Świątyniach Rzymsko-Katolickich Nabożeństwa przywiązane do Wielkiego Tygodnia, tej najważniejszej dla Kościoła Katolickiego pamiątki.

Niedziela ta zwana jest Kwietnią czyli Palmową, z powodu zwyczaju poświęcenia w dniu tym gałązek palmowych lub innych, tam gdzie palmy nie rosną. Ponawianie zaś tych obrzędów coroczne, jest pamiątką wjazdu CHRYSTUSA PANA do Jerozolimy, na poniesienie męki dla zbawienia świata. Święcenie zaś palm sięga pierwszych wieków Kościoła, albowiem nazwę Niedzieli Palmowej jak świadczy uczony *Mérat*, napotykamy już przy końcu IV albo na początku Vgo stulecia w ówczesnym Kalendarzu porządku Rzymskiego.

U nas w kraju zwyczaj ten od najdawniejszych czasów obchodzony bywał z wielką ceremonją, gdyż jak świadczą kroniki, w dniu tym synowie najznakomitszych rodzin polskich, przybrani w białe szaty, składali Królowi Jegomości poświęcane palmy przy odpowiednich oracjach.

Dla braku zaś w kraju naszym drzewa palmowego, mieszkańcy zawiślańscy dostarczają nam gałązek widłaku, (lycopium), wierzbowych, trzcinny, nieśmiertelników, jałowcu, grusz, porzyczki czarnej i t. p., i ułożywszy z tego palmę składają do poświęcenia.

Dzień pojutrzejszy czyli Poniedziałkowy, nazwany Wielkim, poświęcony jest na rozmyślanie Męki ZBAWICIELA Świata, a wszystkie obrzędy zachowywane w tym dniu przez Kościół, są oznaką jego duchowej boleści nad tą Męką CHRYSTUSA PANA.

Wczoraj w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 10 rano, odprawił pierwszą Mszę Ściętą zwaną Prymicjami. Nowo wyświęcony Kapłan X. Anatoli *Zienkiewicz*, po skończeniu której, udzielał błogosławieństwo przez kładzenie rąk. W czasie tegoż Nabożeństwa, X. Optat *Podlaski* tegoż Zgromadzenia Kapłan, wytłomaczył Nowo wyświęconemu obowiązki tyczące się stanu Kapłańskiego. Oprócz tego wykonali Artyści Mszę Ściętą kompozycji J. *Elsnera* in B dur z towarzyszeniem organu przez Brata Ildefonsa *Rudzyńskiego*, Zakonnika tegoż Zgromadzenia.

Wczoraj o godz: 9ej, w Kościele Śgo Krzyża Najdostojniejszy JX. Arcy-Biskup *Feliński*, odprawił Mszę Ściętą, przy której licznie zgromadzone Panie Miłosierdzia Bractwa Śgo Wincentego *a Paulo*, przyjmowały z rąk jego Kommunję Ściętą wraz z ubogiemi rodzinami pod ich opieką zostającemi. Następnie odbyła się Sessja roczna Bractwa Miłosierdzia w Oratorjum XX. *Missjonarzy*, pod przewodnictwem J. E. i JX. Wizytatora *Dmochowskiego*, Przełożonego Bractwa w asystencji JX. *Puławskiego*, Dyrektora i kilku Radców Duchownych tegoż Bractwa. Przeczytane sprawozdanie okazało, że PP. Miłosierdzia rozdały pomiędzy ubogich swoich w przeciągu upłynionego roku chleba bochenków 32,524. Kaszy korcy 164, soli funtów 3,937, ubiorów sztuk 524, gotowizną na komorne i rozmaite potrzeby ubogich zło: 6,607. gr: 28. Umieściły PP. Miłosierdzia w służbie, terminach zakładach dobroczynnych osób 128. Wizyt ubogim rodzinom ich opiece powierzonym oddały 8,493.

Rada Administracyjna zatwierdziła układ, mocą którego Probostwo w Kociszewie w Pcie Łowickim, za grunta w kilkunastu miejscach porozrzucane, otrzymało z własności dominjalnej grunta w jednem miejscu położone z przewyżką w przestrzeni sążni 844, a w dochodzie rs. 16 k. $51^{1}/_{2}$.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 600, dla Kościoła Parafjalnego w Liwie, przez Xiędza Jakóba *Wyszomirskiego*, uczyniony.

Wczoraj po skończeniu posiedzenia Rady Stanu Królestwa, wszyscy obecni na tejże sessji Członkowie Rady, udali się do Najdostojniejszego JX. *Felińskiego* Arcy-Biskupa Warszawskiego Metropolity, dla złożenia Jego Excellencji wyrazu swego współczucia i uszanowania, z okoliczności opłakanego wypadku, który dnia onegdajszego zaszedł w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, jak o tem już doniesiono.

Pojutrze to jest d. 13go b. m., jako w rocznicę skonu ś. p. Wiktorji *Matuszewskiej*, odbędzie się Msza Śta w Kościele XX. *Pijarów*, o godzinie 9ej z rana.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, jako w 3cią smutną rocznicę skonu ś. p. Jana *Turskiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Warsz: Depart: Senatu, Kawalera wielu Orderów, odbędą się Msze Śte żałobne, za spokój duszy zmarłego, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie w pół do 10tej z rana; na które to Nabożeństwo, pozostała Wdowa, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Wczoraj, po długich i ciężkich cierpieniach, rozstał się z tym światem w 17tej wiośnie życia, ś. p. Dyonizy *Muszyński*, Syn Chirurga, młodzieniec pełen zalet i cnoty. W smutku pogrążeni Rodzice, zapraszają Familję zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Anna z Brudnickich *Giersztoff*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych na exportację zwłok, pojutrze, t. j. w Poniedziałek, o godzinie 4tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele o godz: 11tej z rana, przed wyprowadzeniem, odbyć się mające.

Urszula z Jeziorańskich *Kessler*, Żona Urzędnika Komissji R. P. i Skarbu, przeżywszy lat 24, wczoraj zakończyła życie. Pozostały Mąż, oraz Siostry i Bracia zmarłej, zapraszają Krewnych, na exportację zwłok Jej, pojutrze, to jest w Poniedziałek o godzinie 6tej po południu, z Kościoła Świętego Karola *Boromeusza*, na cmentarz Powązkowski.

Nowe rozprawy o sprawach Polski, które miały miejsce w d. 23 Marca (4 Kwietnia) w Angielskiej Izbie gmin, niemniej są ciekawe i pouczające od rozpraw, jakie w ostatnich czasach miały miejsce w Izbie Lordów.

W istocie rady umiarkowania, jakie Lord Palmerston uznał za stosowne zwrócić ku Polakom, potępienie, jakie wyraził przeciwko niestosownym manifestacjom, które miały miejsce w Warszawie i w Królestwie, troskliwość z jaką przyznał, że Wielka Brytanja nie może odpowiednio i użytecznie interwenjować w tej kwestji, tem bardziej są znaczące, że szanowny Lord nie ukrywał swej sympatji dla Polski, że tłomaczył traktaty Wiedeńskie zupełnie na korzyść tej ostatniej, i że wprowadzony w błąd przez przesadzone opisy pewnego dziennikarstwa, nazywał okrucieństwem i prześladowaniem, prawe i na nieszczęście konieczne środki, jakich rząd musiał użyć dla położenia końca wzburzeniu i bezładowi, które nie mogły być dalej cierpiane, boby mogły narazić żywotne interesa Cesarstwa. Bezwątpienia, tylko ta część mowy Lorda Palmerstona, zostanie podniesiona przez dzienniki nazywające się liberalnemi, które nie dbają o złe jakie mogą wyrządzić, dając zachętę w niektórych przesadzonych głowach nadziejom nie dającym się urzeczywistnić, które również powtórzą w całości mowę P. Denman wnioskodawcy, co do złożenia zamienionej korespondencji, jak i P. Hennesy, który żąda ni mniej ni więcej, tylko zupełnej niezależności dawnej Polski. Pozostawiając zupełnie w cieniu całą tę część rozmowy parlamentarnej, należy głównie zwrócić uwagę na praktyczną rozsądną jej stronę jedyną, która się opiera na loice i prawdzie.

„Zdaje mi się, powiedział pomiędzy innemi Lord Palmerston, że naród znajdujący się w podobnych okolicznościach jak Polska, powinien był dobrze obliczyć skutki przyjęcia drogi postępowania, jaką mu można było radzić obrać. Powstanie z 1830 r. jest zrozumiałe. Polacy uważali się natenczas za dosyć silnych do zerwania węzłów, które, sprawiały im cierpienie. Walczyli mężnie i walczyli z pomocą znacznych środków. Zostali zwyciężeni i musieli się poddać swemu losowi. Lecz w obecnym wypadku nie mogli nigdy sądzić, aby było jakie podobieństwo za pomocą ruchu ludowego lub powstania zbrojnego, otrzymać to czego pragnęli, czy to lepszych instytucji, czy też niezależności narodowej.

Czyż było rozsądnem, pytam się, z ich strony przyjąć systemat obrażliwych demonstracji? Te rozwinięte godła, te śpiewane hymny, nie mogły w niczem polepszyć losu Polaków, a musiały drażnić i wyzywać władze rosyjskie. Powiedziano, że hymny te miały charakter narodowy, mianowicie taki, że każdy Anglik, gdyby się znajdował w innej części świata, chciałby śpiewać podobne na cześć swego kraju. Hymny te nie odpowiadają dokładnie temu określeniu. Mają one pewien charakter religijny i stanowią istotne odezwanie się do Boskiej Opatrzności, dla otrzymania wyswobodzenia Polski od rządu rosyjskiego. Skutkiem tego, naturalnie mogą być uważane za obrażające przez rząd rossyjski. Uznawszy to, nie mogę wstrzymać się od myśli, czy Polacy nie lepiejby postąpili w duchu własnych interesów, gdyby zwrócili swą energję do polepszenia rolnictwa, a usiłowania swe do postępu pomyślności powszechnej kraju, gdyby znosili o ile mogli najlepiej klęski, jakie podług nich muszą nieszczęśliwie cierpieć, zamiast opuszczać tę drogę i popełniać działania obrachowane na rozdrażnienie i wyzywanie bez prawdopodobieństwa pomyślnego skutku.”

Potępiwszy środki repressyjne, użyte przez Rząd i oświadczywszy, że w żadnym razie nie należało Anglji interwenjować, Lord Palmerston mówił dalej:

„Co do przyszłości, jeżeli kto czułby się powołanym lub miał prawo do udzielania rady Polakom, należałoby ich zachęcić do ufności w przyszłość, i do nieściągania na siebie, wychodząc z odpowiedniej drogi, klęsk, którychby nie byli w stanie uprzedzić, gdyby na nich spadły. Trzeba zwrócić uwagę na to, co się dzieje w Rossji. Wielka zmiana polityczna i społeczna zachodzi w tem Cesarstwie, zmiana, która nie może pozostać odosobnioną. Prowadzi się tam wielkie dzieło, jedno z największych może, jakie w którymkolwiek kraju zostało dokonane w tak krótkim przeciągu czasu: wyswobodzenie poddanych. Czyż można sądzić, aby to wyswobodzenie mogło nie doprowadzić prędzej lub później do pewnego rozszerzenia przywilejów politycznych, władzy i powagi ludu rossyjskiego? Co do mnie, zatem, powiem Polakom: Z tamtąd macie oczekiwać, niezapominając, że jeżeli Rossjanie nie mogą pragnąć aby Polacy uzyskali lub zachowali swobody przechodzące te jakie sami posiadają, będą jednak skłonni do dania im udziału w tych, jakie im będą udzielone. Polacy lepiejby działali w duchu własnego interesu, gdyby usiłowali starać się o pojednanie i korzystać z przychylnych i ludzkich uczuć, jakie muszę przypuszczać w Cesarzu Alexandrze.

W każdym razie nie jest to kwestja, w której Wielka Brytanja mogłaby roztropnie i użytecznie interwenjować... Nie mogę w tej chwili powiedzieć czy wszystkie papiery mogą być kommunikowane, lecz zbadam tę sprawę i w tych dniach uwiadomię mego szanownego przyjaciela.”

Rozmowa została zamknięta mową P. Griffith, tego samego, który zeszłego lata był w Warszawie. Szanowny Członek, powinszowawszy Izbie, że zachowuje takt pojednawczy ton w rozprawach, i że nic nie było powiedziane coby mogło słusznie obrazić odpowiednie władze, mówił dalej w następujący sposób:

„Kiedy Izba wyraziła swe uczucia co do ostatnich wypadków w Polsce, obecnie wznosi się kwestja jaki jest prawdziwy powód sprzeczki pomiędzy tym nieszczęśliwym krajem a jego rządcami. Czy Polska żali się na traktat wiedeński, czy też żąda zupełnej niezależności? Czy który z was, Panowie, sądzi że można zmienić bieg wypadków, które tak głęboko zmieniły kartę Europy, że można wskrzesić Polskę w takim składzie w jakim istniała przed pierwszym podziałem? Lord Castlereagh zrobił wszystko co mógł na korzyść Polski, lecz usiłowania jego pozostały bezskuteczne. Odpowiedź Cesarza Xięciu Metternichowi w przedmiocie Polski, była po prostu następująca: „Jestem w posiadaniu Królestwa i „mam 300,000 ludzi, jeżeli się panu nie podoba żebym „ją zachował, przyjdź pan i odbierz ją, jeżeli będziesz „mógł.” Robiono częste wzmianki o traktacie wiedeńskim, lecz warunki tego traktatu były bardzo dwójznaczne i nie zawierały żadnego śladu specjalnej konstytucji dla Polski. Napoleon I ze wszystkiemi powierzchownie okazywanemi sympatjami dla Polaków, nigdy na serjo nie przyjął postanowienia przywrócenia ich nieza-

łeżności. Jedynie tylko przyłączył ich kraj do swego niby Królestwa Saskiego pod nazwiskiem Wielkiego Xięstwa Warszawskiego. Szlachetny Vice-Hrabia będący obecnie na czele rządu J. K. Mości, gorąco bronił przed 30 laty sprawy Polski, lecz trudności jakie stanęły na przeszkodzie pomyślnemu skutkowi jego usiłowań, okazały się nieprzezwyciężonemi."

Mówiąc następnie o misji Hr: Lamberta, P. Griffith przyznał, że on posłany dla wprowadzenia w czyn polityki pokoju i pojednania.

„Miałem zaszczyt, dodał on, natenczas mieć w tym przedmiocie poufne rozmowy z Hrabią Lambertem i mogę zapewnić, że Hrabia okazywał wszelkie możliwe pragnienia, poprawienia nadużyć i zadosyć uczynienia słusznym zażaleniom Polaków. Wyrażał on jednocześnie nadzieję, żeby wstrzymywali się od wszelkiej demonstracji politycznej i oświadczał, że będą mieli możność swobodnie wybierać miejscowe zgromadzenia, bez mięszania się wojskowych. W istocie trudno było okazywać większą ludzkość i doskonalszą szczerość, lecz na nieszczęście nie spotkał podobnych usposobień ze strony ludu. Stary antagonizm pomiędzy różnemi rasami wychodził na jaw przy każdej sposobności. Jakkolwiek liberalne były usposobienia, z jakiemi Hr: Lambert przybył do Warszawy, nie można było słusznie oczekiwać, ażeby poświęcił prawa rządu, który go używał. Nie odpłacano mu się w tym razie wzajemnością i nie był w stanie urzeczywistnić swych dobrych zamiarów względem Polski. Oddzielenie Litwy i Polski leżało w głębi każdej kwestji. A roszczenia Polaków do przywrócenia połączenia tych dwóch krajów, wyrodziłyby straszną walkę pomiędzy Polską a Rosją, która użyłaby wszelkich środków do walczenia przeciw takiemu projektowi.

Jeden z dzienników Poznańskich z d. 8go b. m., wspominając o protokóle ogłoszonym przez *Dziennik Powszechny* i inne gazety Warszawskie, w sprawie mniemanego katowania A. Zamojskiego, następne czyni nad nią uwagi: „Świadectwo tak szanownych obywateli jak Dr Chałubiński, Preyss i Minter, nie pozostawia wątpliwości, że Zamojski żyje, chorym nie jest, i do bicia się nie przyznaje. Z tego faktu jedną chcielibyśmy wyciągnąć nie tylko dla innych, ale nawet dla siebie naukę moralną, której wypowiedzenie dawno nam na sercu leży. Nic dobrej sprawie tak nie szkodzi, jak popieranie ją złemi i słabemi argumentami, a do najgorszych i najsłabszych należy głoszenie nieprawdy, chociażby pomimowolne tylko, chociażby w pojedynczych tylko przypadkach, jako też rozmyślna przesada w malowaniu rzeczy. Wina w obecnym przypadku nie tyle cięży na dziennikach, które opowieść o strasznem biciu Zamojskiego rozniosły, (a nietylko korespondent do *Czasu*, ale i nasz Warszawski korespondent, podawał to bicie za rzecz pewną), ile raczej na tych Warszawskich nowiniarzach brukowych, co w chęci tem większego obruszenia umysłów, rozmyślnie takie fałsze lub przesady po mieście roznoszą i zaakredytować umieją. Korespondenci powtarzali oczywiście to tylko, w co cała Warszawa wierzyła."

Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej.

Kancellarja Rady Administracyjnej Król: Pol:, wzywa niżej wymienione osoby, aby zgłosiły się do niej po odbiór rezolucji z r. z. na zaniesione przez nie prośby wygotowanych, a z powodu nie wskazania przez podających miejsca zamieszkania nie doręczonych:

Aman Józefa, Adamczyk Józef żołnierz, Arszagi Onufry, Bojanowska Emilja, Bieczyński Tadeusz, Biracwejg Józef, Biedrzycki Jan, Bielski Michał, Brzozowska Elżbieta, Brylak Marjanna, Breslauer Samuel, Balsam Majer, Berlińska Ernestyna, Berowska Aniela, Czarnecka Olimpja, Czernicki Józef, Dietrich Emilja, Danzigier Fajga, Dąbrowski Wójt Gminy, Dębska Anna, Dziewulski Franciszek, Frydrychowska Marja, Gumowska Marjanna, Goldber-Hersz Dawid, Heutzlejt Fryderyk, Hiller Dawid, Jaroszyńska Marjanna, Jasiński Ludwik, Jeziorański Jan, Jaworska Barbara, Janowicz Kazimierz, Krąkowska Leokadja, Kasprzycka Józefa, Kawecki Antoni, Kotońska Julja, Kajzer Piotr, Kozerski Mateusz, Limański Maciej, Leśniewska Marjanna, Laadstejn Rudolf, Łączkowski Ewaryst, Makarski Ludwik, Malety Walenty, Matuszyńska Praxeda, Miżna Ita, Olędzka Adela, Pankiewiczowa Magdalena, Piotrowska Salomea, Pisulewska Felicja, Pniewski Jan, Polbsowie Karol i Ludwik, Pałuski Ignacy, Piechorowska Katarzyna, Peretz Juda, Plewiński Antoni, Rozessau Napoleon, Remisz Mojżesz, Rubin Josiek, Rappaport Zenon, Rożański Franciszek, Reszkówna Józefa, Rzeszotników Mikołaj, Rycerska Franciszka, Referowski Ludwik, Silberbergowa Ryfka, Stryjeńska Regina, Szabuniewicz Wiktor, Silberlich Gerszon, Sulęccy Marcin i Marjanna, Śliwińska Juljanna, Szultz Małgorzata, Sijanów b. Dyrektor Gimnazjum, Szymankiewicz Antoni, Szymańska Apolonja, Szczepanowski Alexander, Szafrańska Agata, Staniszewski Jan, Sławiński Alexander, Sadowska Zuzanna, Spyrzyńska Rozalja, Szynkman Benjamin, Szepietowski Felix, Stojewski Dominik, Stańska Eleonora, Sternchaus Jozue, Szylingowa Marjanna, Strasburgier Lejbuś, Trzciński Marceli, Trespe Ludwik, Taborowski Franciszek, Tykocinerowie Chaim i Izrael, Taubwurtzel Jakób, Ussakowska Michalina, Wilczyński Tomasz, Wołowski Xawery, Wach Zysman, Wiesiołowska Teressa, Wartemtz Markus, Wojsiński, Wędzik Wawrzyniec, Wszeborowski Jakób, Włościanie wsi Rakówka w Powiecie Warszawskim, włościanie wsi Ossowca i Zalesia w Powiecie Warszawskim, Ziemnicki Michał, Ziemborowski, Zielińska Barbara, Zarzewski Jan, Zalewska Franciszka, Zakrzewski Mikołaj.

Z Wiłkowiszek. — Pani *Domher* Leśniewska, Amatorka Artystka, chętnie wszędzie biorąca udział w koncertach lub wykonywaniu śpiewów Kościelnych, tam gdzie idzie o wsparcie biednej ludzkości, dowiedziawszy się o tem, że X. Proboszcz Parafji Wiłkowiszkiej, ma zamiar przy Kościele tamtejszym otworzyć Salę ochrony, postanowiła wziąść czynny udział w przyczynieniu się choć w części do powiększenia funduszu na ten cel potrzebnego. Jakoż zjechawszy z Wilna do Wiłkowiszek w celu odwiedzenia familji, odśpiewa w Wiłkowiszkim Kościele pienia religijne przy Grobie CHRYSTUSA PANA, w dniu Wielkiego Piątku, niemniej w 1szy dzień Świąt Zmartwychwstania PAŃSKIEGO, podczas Summy na SANCTUS, i na OFERTORJUM. Jeżeli ta wiadomość będzie dobrze przyjętą w Wiłkowiszkach, to może wywoła w osobach dobroczynnych, chęci kwestowania w Kościele tamtejszym, dlatego też dla ich wiadomości wcześniej o tem im przez pismo niniejsze, tak powszechnie wszędzie czytane, donoszę. ***

Do dnia 1 Marca 1863 r., przedłużony został konkurs do napisania monografji z dziejów krajowych, a który to konkurs ogłoszony poprzednio, nie przyszedł do skutku.

Ktoby z Panów Lekarzy chciał się udać na prowincję do domu obywatelskiego, w okolicę Brześcia Litewskiego, na rocznego Doktora, zechce się zgłosić na *ulicę Bielańską Nro 602, do domu Barona Fraenkla,* gdzie szwajcar miejscowy osobę wskaże.

Pan J. *Jasiński*, Dyrektor Teatrów Warszawskich, przygotowuje do druku wykład dziejów polskich, w przystępnym skreślony sposobie. Dzieło to ma składać się z dwóch tomów; pierwszy już ukończony został.

Na korzyść Szpitali Warsz:, kwestować będą w Parafjalnych Kościołach: w Katedralnym Śgo JANA Senatorowa *Wyczechowska*; Śgo KRZYŻA, Marszałkowa *Pruszyńska*; Śgo ALEXANDRA, *Marzycka*; N. MARJI PANNY, *Le-Brun*; i Śgo KAROLA *Boromeusza*, *Bagniewska*.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do d. 25 Marca (6 Kwiet:) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 91, na które, tudzież na dawniejsze, w 388 wnioskach, złożono rs. 7,831 k. 95. Na żądanie zaś 191 Uczestników (prócz procentu rs. 21 kop: 64, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 6,081 kop: 24, i umorzyła xiążeczek 71. Przeto Uczestników 14,156, posiada kapitał rsr. 565,420 kop: 5. Prezes, *Wierniewicz.*— Naczelnik Kanc:, *Słomiński*.

(A. n.) W dniu 10 b. m., złożyliśmy w ziemi zwłoki zmarłego w 34 roku życia, ś. p. Karola *Menke* b. Obywatela ziemskiego, Syna ś. p. Karola i Elżbiety z Wernitzów *Menke* znanych tutejszych Obywateli. Śmierć Matki, ku której ś. p. *Karol*, osierocony jeszcze w latach dziecinnych przez ojca, zwrócił całą swą miłość, szkodliwie oddziałała na jego zdrowie, i choroba piersiowa, złożywszy swój śmiertelny zaród, przedwcześnie przerwała nić jego życia. Ani pomoc Lekarzy, ani pieczołowitość zacnej i szanownej jego Ciotki i opiekunki zastępującej mu w zupełności matkę, nie mogły go ocalić. Jakim był ś. p. *Karol*, dość spytać się osób, co go bliżej znały; łagodnego i cierpliwego usposobienia, obdarzony przymiotami serca i umysłu, mimowoli jednak wszystkich dla siebie. Silny wiarą, wszelkie cierpienia moralne i fizyczne znosił z Chrześcjańską rezygnacją i pokorą, jaka nie odstąpiła go do ostatniej nawet chwili, w której oddał BOGU ducha, pełen wdzięczności dla swej Ciotk-Opiekunki. Wymownym dowodem żalu, jaki po sobie pozostawił, była ostatnia posługa, na którą zgromadzony licznie orszak pogrzebowy złożony z Familji, Przyjacioł i Znajomych, rzucając garść ziemi, skropił po raz ostatni łzami śmiertelne zwłoki ś. p. *Karola*, wtorując cichem westchnieniem rzewnym śpiewom zebranych pod kierunkiem P. *Ejnerta* Artystów. Niechaj BÓG święci duszy ś. p. *Karola*, a to pośmiertne, ręką przyjaźni kreślone wspomnienie, niech chociaż w części przyniesie ulgę zacnej jego Opiekunce i całej Familji.— *A. K....*

Anna *Glücksberg*, Wdowa po zgasłym przed 3ma laty, Janie *Glücksberg*, Xięgarzu tutejszym, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 60, zeszła z tego świata. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych na exportację zwłok jej, w dniu jutrzejszym o godzinie 12tej w południe, z domu przy placu Grzybowskim N° 1083.

Onegdaj, Szymon *Sommer*, lat 76 liczący, przy córce zamieszkały, gdy go wieziono na kurację do Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, w drodze życie zakończył.

Z ukończonych części drogi bitej Brzesko-Kijowskiej, przestrzeń wiorst 44 od Rowna do Palczy, i 15 od Kowna do Lubitówki, już oddane zostały na użytek publiczny.

Powrócili do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Chrulew*, Dowódca 2go korpusu piechoty z Nowogeorgiewska i Jenerał-Lejtnant *Sinielnikow*, Jenerał-Intendent 1ej armji z Kowna.

Jenerał-Lejtnant *Orłow*, wyjechał do Lublina.

Urząd Konsumcyjny miasta Warszawy, ogłasza, że w dniu 2 (14) b. m., o godz: 12tej w południe, odbędzie się w jego Biórze Nro 706, licytacja na sprzedaż objektów tabacznych skonfiskowanych.

Dozór Szkół Elementarnych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie.— Z powodu otworzyć się mającej nowej Szkoły Elementarnej męzkiej Nro 5, na przedmieściu Pradze, zachodzi potrzeba dwóch Nauczycieli wyznania Mojżeszowego. Osoby więc mające chęć ubiegania się o posady nauczycielskie w pomienionej Szkole, zechcą się zgłosić w ciągu bieżącego miesiąca z dowodami kwalifikacyjnemi, do Kancellarji Dozoru Szkół przy ulicy Daniłowiczowskiej Nro 615.— Prezes, Mathias *Rosen*. Nadzorca, J. *Elsenberg*.

Uważam za obowiązek szczere oświadczyć podziękowanie, Pani Emilji *Wareckiej*, Akuszerce, do m. Kielc przybyłej, nietylko za pomoc udzieloną w mej słabości, z zupełną znajomością nauki położniczej, ale nadto, za niezwykłą troskliwość i starania, w ciągu dwu-miesięcznej choroby, z dawnego i ogólnego osłabienia mojego pochodzącej. Uczucie wdzięczności nakazuje mi nietylko pamiętać o tem, ale zarazem i do wiadomości publicznej podać.— W Masłowie, dnia 6 Kwietnia 1862 r.— Aurelja *G......*

Statek passażerski kursujący między Warszawą a Nowo-Alexandrją (Puławami), wyjdzie z Warszawy d. 19 b. m. w Wielką Sobotę, w Nowej-Alexandrji (Puławach zostanie przez Święta, zkąd wyjdzie do Warszawy dnia 23 t. j. we Środę po Świętach.

Statki passażerskie kursujące między Warszawą a Nieszawą, przybędą w d. 19 b. m. w Wielką Sobotę, jeden do Warszawy a drugi do Nieszawy, zkąd po Świętach, t. j. dnia 22 we Wtorek, kursa swoje rozpoczną.

Pełne pobożnej ciekawości i duchowego pożytku dziełko w czterech częściach, pod nazwą *Domek Dziewicy w Nazaret i Loreto*, wraz z dodatkiem o Lorecie Polskim, i pięknym drzeworytem Statuę N. MARJI P. *Loretańskiej* przedstawiającym, JW. Arcy-Biskupowi Metropolicie Warszawskiemu, zadedykowane, i Jego approbatą zaopatrzone, wyszło już z druku w tłoczni *Jaworskiego*, i nabyć je można w składach głównych, w xięgarni XX. *Missjonarzy* i *Gebethnera*, tudzież *Natansona*. Tamże nabyć można i samych jedynie Obrazków MADONNĘ z Loreto przedstawiających, wraz z krótkim Domku Loretańskiego opisem.

Od Redakcji Kurjera Niedzielnego.—Z powodu niespodzianych i niezależnych od Redakcji trudności, *Kurjer Niedzielny* wyjdzie dopiero w Wielką Niedzielę. Mamy sobie za obowiązek uwiadomić prenumeratorów naszych, że dwa pierwsze numera tego pisma, które wyjdą w ciągu b. m. otrzymają oni *bezpłatnie;* zaś przedpłata złożona dotąd w Xięgarni H. *Natansona*, zaliczoną będzie na miesiąc Maj, z tem jeszcze nadmienieniem, że obrachowawszy się ostatecznie, postanowiliśmy zniżyć takową na złp. 1 miesięcznie. Mamy głębokie przeświadczenie, że pisemko tygodniowe, zdające sprawę z ogólnego ruchu umysłowego i brukowego, opatrzone częścią politycznej i depeszami, powinno starać się o jak największą popularność, i dla tego wolimy ograniczyć się do jak najniższej ceny, ażeby tylko uczynić organ nasz przystępnym dla ogółu czytelników.

Koncert P. *Telesińskiego* Skrzypka, dany w tych czasach w Paryżu, powiódł się jak najzupełniej.

W tych dniach w zakładzie fotograficznym P. Jana *Mieczkowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, ukończony został bardzo piękny album Artystów i Artystek baletu tutejszego i to w różnych pozach i kostiumach, a ofiarowany przez tychże Prezesowi Dyrekcji, Pułkownikowi *Hauke*. Podobno i Artyści Opery, wraz z Dramatycznemi, mają robić podobnyż album, do czego P. *Mieczkowski*, chętnie swą pracę poświęci.

Zgubioną w dniu 30 z. m. *Portmonetkę*, z małą kwotą pieniędzy, odebrać można w Drukarni *Kurjera*.

Wiadomości Zagraniczne.

Anglja. *Londyn, 7go Kwiet:.* — Ogłoszoną została trzecia część budżetu, dotycząca kosztów administracji sądów cywilnych i kryminalnych. Ogólna summa na r. 1862 i 63 wynosi 2,763,308 fszt:, czyli o 123,350 fszt: więcej jak w r. 1861 i 62. — Raporta z całego kraju zgadzają się w doniesieniu, że zasiewy ozime, a szczególniej też pszenicy w Hrabstwach środkowych, są nadzwyczaj piękne.

Azja.— Korrespondencje z Bombaj, datowane 12go Marca donoszą, że Jenerał *Shovers*, Komendant Bengalu, opuścił 2 Marca Kalkutę, i udał się z obszernemi pełnomocnictwami na granicę wschodnią, dla przywrócenia tam porządku. Jeden z przywódców powstania tamecznego *Duriao-Sing*, został otoczony w okręgu Ihansie, i zabity. — Hra: *Eulenburg*, Komisarz Pruski wyprawiony do Chin i Japonji, wraca do Europy.—Z Pekinu pod dniem 1 b. m. piszą, że wojska Cesarskie, dowodzone przez Amerykańskiego Pułkownika *Ward*, pobiły znaczną armję powstańców Chińskich pod Woosung. — Z Szanghai pod datą 21go Lutego, wspominają o pogłosce, iż w Nanking panuje tak wielki głód, że mieszkańcy zaczynają się żywić mięsem ludzkiem.

Danja. *Kopenhaga, 9 Kwiet:.* — Na wczorajszem posiedzeniu Rady Państwa przyjęto 45 głosami przeciw 1 wniosek Rządu o udzielenie miljona talarów, na zakupienie statków pancernych. Jednocześnie uchwalono, że z powyższej summy 786,900 talarów, ma przypaść na Danją i Szleswig.

Włochy.— Depesza z Turynu donosi, że Król *Wiktor-Emmanuel*, podpisał 6 b. m. dekret reorganizujący sądownictwo Neapolitańskie, które w takim składzie, w jakim przekazane zostało Królestwu Włoskiemu przez Rząd zepsuty i znikczemniony Burbonów Neapolitańskich, dalekie było od dania krajowi rękojmi niezbędnych, wymaganych wszędzie od Urzędników, którym jest poruczony wymiar sprawiedliwości. Należało tu więc przystąpić do oczyszczenia pracy długiej, i tak delikatnej, że dotychczas żadne ministerstwo nie chciało brać za nią na siebie odpowiedzialności. Dopiero pod P. *Ratazzi*, sprawującym tymczasowo obowiązki Ministra sprawiedl:, reorganizacja ta, dokonaną została, a dekret w tym przedmiocie jedynie wstrzymywał wejście P. *Conforti* do Gabinetu. — *Garibaldi* w przemowie mianej do stowarzyszeń robotniczych w Parmie, doniósł sam o rezultacie przyjętej na siebie missji co do proszenia o odwołanie *Mazziniego*. Mówił on o tem Królowi i pierwszemu Ministrowi, a z danych odpowiedzi wnosi, że najgłówniejsze przeszkody są już usunięte, i że chodzi tylko o kwestję legalną, której *Garibaldi* rozstrzygnąć niepotrafi, a mianowicie czy prawo monarsze ułaskawienia może się rozciągać do zaocznie skazanych. — Prawnicy Włoscy równie jak Francuzcy, rozdzieleni są w zdaniu pod tym względem, i dlatego to powodu, Cesarz *Napoleon* ułaskawił Hr: *Montalembert*, oddanego pod sąd za przewinienie prassowe, nim wyrok został wyrzeczony. Przytem artykuł 8 statutu, nadaje Królowi prawo łaski, a nie amnestji, i na tem to opierają się przeciwnicy *Mazziniego*, Zdaje się jednak, że wynajdzie się jakaś droga pośrednia, która zadowoli wszystkich, a Włochy są dziś dość silne, i przywiązane do swych instytucji, iżby się potrzebowały lękać obecności *Mazziniego*.— *Movimento* zapewnia, że *Garibaldi* po objeździe Lombardji, nie wróci na Caprerę, ale uda się do willi Spinoza, w pobliżu Genui. — Korrespondencje dawniejsze z Basilicatu zapełnione są opisami okrucieństw, jakich się dopuszczali bandyci Burbońscy. Nie oszczędzali oni nawet Xięży.

Ostatnie Wiadomości.

Powstanie Greckie, o którem tyle i tak sprzecznych nadchodziło wiadomości, nie jest jeszcze stanowczo przytłumione. Depesza z Aten datowana 5 Kwiet:, donosi, że jeńcy wojenni usiłowali wyswobodzić się i zrobić powstanie, i że wykryto bomby Orsiniego. Wiele rodzin wyjeżdża do Piraeus, aby szukać schronienia na okrętach.— Z Nauplji ogień przeciw wojskom Królewskim nie ustaje.— W Syra wybuchnęły powtórnie rozruchy, a banda Turków przekroczyła granicę pod Lamia i posunęła się aż do Orosso. Rząd Grecki wyprawił przeciw nim wojsko, i przesłał stosowną notę Porcie, oraz Mocarstwom opiekuńczym.

Późniejsze depesze przez Korfu z Aten z 8go nadeszłe, donoszą, że zawieszenie broni pod Nauplją zawarto, i że powstańcy żądają amnestji oraz zmiany gabinetu. Amnestją ogłoszono, ale wyłącza ona 19tu przywódców. Dowódcy statków francuzkich i angielskich popłynęli do Nauplji. Radzą oni powstańcom poddać się, ofiarując schronienie na swych statkach wyłączonym z amnestji.

Monitor Francuzki z 10go b. m. donosi, że Arcy-Biskup Tuluzy, zarządził uroczysty obchód, na pamiątkę krwawego wypadku z czasów niesnasek religijnych we Francji. Rząd uznając niestosowność podobnego kroku, zabrania wszelkich uroczystości po za murami Kościoła.

W Turynie, interpellowano Ministerstwo na posiedzeniu Izby, o środki przedsięwzięte przeciw wyprawom i domagano się, aby rząd dołożył starań dla wydalenia *Franciszka IIgo* z Rzymu. *Ratazzi* odpowiedział, że teraźniejsza liczba wojska dostateczną jest do utrzymania spokojności, że gabinet Turyński nie zaniedbuje usiłowań dla wydalenia *Franciszka IIgo* z Rzymu, ale że zachodzą w tem trudności, których i Cesarz *Napoleon*, uznający całe złe, nie jest w stanie od razu usunąć. — Wikarjusz Kapitularny Turyński został aresztowany. — Papież na Konsystorzu dnia 7go b. m. odbytym, mianował 16 Biskupów, a między tymi wielu na wakujące biskupstwa Francuzkie. Oprócz tego przyzwał Kardynałów na naradę względem Kanonizacji męczenników Japońskich. —Rząd Hiszpański oświadczył na posiedzeniu Kortezów że zatwierdza układ z *Soledad*, i postępowanie Jenerała *Prim* w Mexyku, i ma nadzieję, że zgoda naznaczoną nie będzie. — Telegram z Raguzzy 10 b. m. datowany, zawiadamia, że powstańcy Hercogowińscy ustępują przed przewagą Turków, i że *Wukałowicz* raniony, schronił się na territorjum Austrjackie.

Wiadomości Literackie.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Xięgarza i Typografa, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 372, wyszedł 84 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, który z większych artykułów zawiera między innemi następujące: Geci, Godebski Biskup Włodzimierski, Godebscy Cypryan i Xawery, Gogol-Janowski, Golański Pijar, Golcz Marszałek pierwszej konfederacji dyssydenckiej w Toruniu; Glasz Jenerał, Marszałek drugiej konfederacji Toruńskiej; Goldman Józef Joachim, Biskup Sandomierski; Goldoni Gołębiowscy Łukasz i Seweryn, Gołuchowski, Gomeliński, Gorajski Zbigniew, Gorale i t. d. Cena zeszytu kop: 35, za granicami Królestwa 37½, na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Na tym zeszycie wydrukowana jest uwaga; że z powodu niespodziewanego zawodu doznanego ze strony fabryki, obowiązanej regularnie dostarczać papieru na Encyklopedją, zeszyt ten w właściwym czasie wyjść nie mógł, a obecnie ogłoszony, też musiał być zmniejszony o jeden arkusz, który do następnego zeszytu dodany będzie.

Ner 133 *Tygodnika Illustrowanego* wyszedł z druku i zawiera: Wyobrażenie ZBAWICIELA O. *Sosnowskiego* (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Obrazy Krakowskie (z 2ma drzewo:) ciąg dalszy; Pomniki Jana III i Michała Korybuta w Katedrze Krakowskiej (z drzewo:); Dębno, wieś z zakładem wodnoleczącym (z drzeworytem); Szachy; Rebus; Franciszek Morawski (dokończenie); Oda do przyrody (poezja); Korrespondencja Tygodnika Illustrowanego; Poranek (poezja); Rozmaitości.

Przyjechali do Warszawy.

Czarnowscy Kaz: i Alex: Ob: z Sycyny nr 584; Lelewel Prot Ob: z Woli Cygowskiej nr 585; Rykowski Teofil Obyw: z Krzynowłogi nr 625.

Wyjechali: Górecki Stan: Ob: do Płocka; Lemański Jan Ob: do Suliszewa; Oskierko Emil Ob: do Wilna; Sojecki Wład: Ob: do Oraczewa.

Przyjechali koleją żelazną: Fok Aug: Ob: z Wrocławia nr 1311; Krassowski Rajmund Ob: z Paryża nr 625; Neufeld Leon Ob: z Berlina nr 2257.

Wyjechali koleją żelazną: Bandke Zofja Obyw: do Paryża; Cichocka Józefa Ob: do Krakowa; Jabłonowski Wład: Ob: do Lwowa.

DONIESIENIA

Pierwszy **Kantor Stręczeń Mieszkań** w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 371, obok Dobroczynności.—Już ze wszystkich ulic w Warszawie, są spisane rozmaite mieszkania, jako to: 1) Prywatne mniejsze i większe. 2) Prywatne z meblami na miesiące. — 3) Mieszkania letnie za miastem.—4) Kawalerskie z meblami lub bez mebli. — 5) Sklepy.—6) Zakłady i t. p. Nadmienia się przytem dla osób przyjezdnych, że mieszkanie i w każdym czasie znaleźć mogą.— Tamże wyborowa Herbata, funt po Złp. 8, w banderolach Komory Warszawskiej jest złożona w komis do sprzedania.

HANDEL
Win i Towarów Kolonjalnych
M. CISZEWSKIEGO,
przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackiego.

Otrzymał i poleca Szanownej Publiczności: Szynki Westfalskie, Wędliny Litewskie, Kiełbasy Krakowskie, Pasztety Strasburgskie, Konserwy Francuzkie, Pikle i Sosy Angielskie, Musztardy Francuzkie, Angielskie i inne, Kapary, Oliwki Sardelle, Sery różne, Trufle Perygordzkie, Oliwę Prowancką i Nicejską, Octy i t. p. artykuły; tenże Handel zaopatrzył się w znaczny zapas **Win** wszelkiego rodzaju, **Miodów Litewskich, Likworów i Wódek** zagranicznych. Amatorom zaś, a mianowicie przy Szynce i t. p. jedzeniu, poleca **Porter** prawdziwy Angielski wystały i doskonały, a nadewszystko tani, bo tylko po Zł: 3 gr: 15 butelka. **Piwo** Angielskie takież, butel: Złp. 4; w tymże Handlu sprzedaje się **Cukier** trzy razy rafinowany, funt po Złp. 1 gr: 9; **Herbatę** z kwiatem w dobrym gatunku, funt po Złp. 10, Złp. 13 gr: 10, Złp. 16, Złp. 20 etc.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że w Cukierni mojej przy ulicy Miodowej Nr 484, na nadchodzące Święta Wielkanocne, urządziłem **wielki zapas wszelkich przedmiotów**, do Świąt tych odnoszących się, jako to: **JAJKA** konserwowe, dragantowe, czekoladowe, i t. p., różnej wielkości i po różnych cenach, **BARANKI** dragantowe i konserwowe, od kop: 10 do Rs. 1 k. 20; Stoliczki z kompletnem Święconem, Cukierkami obłożonem, po kop: 30 do Rs. 1; a także małe ulubione **Pudełeczka** z najpiękniejszemi artykułami Święconego z cukru, po kop: 20, większe zaś po kop: 30 do Rs. 10, które zawsze w wielkim i gustownym doborze u mnie znajdują się. — Dalej **Mak** i **Koleander**, w rozmaitych, zdrowiu nieszkodliwych kolorach, funt po kop: 45, łut kop: 1½;—następnie artykuły konserwowe do upiększenia **Bab** i **Mazurków** w rozmaitym doborze i kształcie, funt po kop: 45 i 60; Kwiaty z Dragantu i Konserwów, funt po kop: 75; nader delikatne Paryzkie glazurowane Kwiaty, tuzin od k. 12 do 15; i wszelkie inne Wyroby Cukrowe w wielkiej ilości, funt od kop: 45 do 90. Oprócz tego, wyborne smażone **Skórki** z świeżych Pomarańcz i smażoną świeżą **Cykatę** przezroczystą, funt po kop: 60. Nakoniec polecam się Szanownej Publiczności z wiadomą już z dobroci swej **Czekoladą** parową świeżą i mocno aromatyczną, w wszelkich gatunkach, z najlepszego Kakao, funt od kop: 37½ do Rs. 1 kop: 20, której dobrze assortowany **Skład** ciągle u mnie znajduje się; jak również najdelikatniejszych **Pralin** i Czekolad brylantowych, napełnionych Likierem, Fondant, Orzechami, Migdałami i innemi różnemi najdelikatniejszemi smakami, funt po kop: 90. Obstalunki na **Mazurki** wszelkiej nazwy, pod jaką tylko takowe wyrabiane bywają, **Babki parowe, BAUMKUCHEN, PLACKI, PASCHI** i **KULICZE**, wypiekane i w ogólności na wszystkie inne przedmiota, jakie tylko w fachu Cukierniczym praktykują się, podpisany przyjmuje z wdzięcznością, ku zupełnemu zadowoleniu Szanownej Publiczności, z największą akuratnością i znajomością swej sztuki wykonać obowiązuję się.—**E. Wedel** (Syn).

Przy ulicy Rybaki pod Nr 2500, między Szlachtuzem a Starą Prochownią, w tem domu gdzie Łaźnia Parowa, jest **Piekarnia** w której przyjmuje się w każdej chwili, czy w dzień czy w nocy do **pieczenia Ciasto**, na nadchodzące Święta, gdzie dla szanownych Gospodyń wszelka jest wygoda przy pieczeniu Ciasta na Święta.

Piekarnia Michała Dobosiewicza, w Warszawie pod Nr 2416 przy ulicy Nowolipie istniejąca, podaje do wiadomości Władz Wojskowych i ich podwładnych, że za Rs. 2 kop: 10, na Paskę tegoroczną, pud ciasta dla żołnierzy, z mąki Ner 2gi wyprzedawać będzie, i obstalunki przez Ikkonikowa czynione dla mego Zakładu są ważne.

W KASKADZIE

za Rogatką Marymoncką 1½ wiorsty, są **CZTERY DOMKI** do wynajęcia na **LETNIE MIESZKANIE.** W każdym Domku jest Cztery Pokoje z Spiżarniami, Kominkami, lub Kuchenkami Angielskiemi; przed temiż Domkami są ogrodzone Ogródki kwiatowe, i dla wygody Mieszkańców jest Łazienka do kompania się w źródlanej wodzie; Lasek dębowy tuż przy okienkach.

Na zapytania Osób używających **Pomadę Wiejską**, dla czego kolor tej Pomady jest teraz zmieniony? oznajmia się: iż oprócz rozmaitych ziół w skład jej wchodzących jak zwykle, dodaje się teraz cztery razy więcej niż zazwyczaj, wyciągu z liścia orzechowego Włoskiego i z kolców jodłowych i sosnowych, a to dla tego iż gorycz pierwszych, żywiczność drugich, byle umiejętnie przyrządzona, ma własność wzmacniania korzeni włosów. Wzmocnienia zaś włosy z wiosną najwięcej potrzebują, gdyż na wiosnę najwięcej wypadają. Zmieniony kolor Pomady Wiejskiej do końca Maja trwać będzie. Pomady tej są dwa tylko składy, na Krak:-Przedmieściu w Składzie Rozmaitości i róg ulicy Żabiej i Senatorskiej.

Od Wielkiej-Nocy do Sgo Jana, są do wynajęcia **Dwa Pokoje** od frontu, z Meblami lub bez. Bliższą wiadomość powziąść można w xięgarni S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej pod Nrem 486.

W dobrach Bieniewice, położonych przy m. Błoniu, jest do sprzedania 20 korcy **Koniczyny** czerwonej, po cenie Rs. 23. Tamże znajduje się 40 **Tryków** na sprzedaż, rassy Elektoral-Negretti.

Zgubioną **Pelerynę** od Salopy, przechodząc około Banku dnia 9go b. m.; łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą rs. 1. pod Ner 2701 przy ulicy Dobrej, do P. Galińskich.

ZNACZNĄ PARTJĘ

Herbaty Chińskiej Pequo,

w wyborowym gatunku,

otrzymał Kantor Loterji i Wexlu, **Ignacego Koral,** przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego, i sprzedaje takową w paczkach opatrzonych pieczęcią i banderollą Komory Celnej Warszawskiej, po cenie Złp. 9 i 11 za funt.

Do Zakładu Fotograficznego Jana Mieczkowskiego, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, potrzebni są jeszcze dwóch **Pomocników** do przenoszenia fotografji ze szkła na papier, oraz jeden dokładnie obznajmiony z czyszczeniem szkieł. NB. Ludzie młodzi i porządnego prowadzenia się, mogą być tylko przyjęci.

Dewizka złota od zegarka, składająca się z grubych ogniw, wraz z kluczykiem bregietowskim, w pudełeczku małem podłużnem, zgubioną została wczoraj w przejściu przez bramę Magistratu M. Warszawy. Łaskawy znalazca przez wzgląd na nieszczęśliwą Wdowę poszkodowaną, której zguba ta nie była własnością, raczy zwrócić takową do mieszkania WW. Sawickich, w domu Sukcessorów Grabowskiego, pood Nr 2794 przy ulicy Obożnej za Zdrojem, za przyzwoitą nagrodą.

Lokal na 2m piętrze,

frontowy, z dobrym rozkładem, składający się z Salonu, 8u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Spiżarni, od 1go Lipca do najęcia, przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku, pod Nr 471 Lit: E; wiadomość u Właściciela domu na 1m piętrze.

Dobra, odległe od Warszawy tylko wiorst 20, obejmujące włók $36^1/_2$ w glebie pszennej, położone w Guberuji Warszawskiej, czyniące gotowej intraty Złp. 31,166, prócz krescencji, z inwentarzem żywym i martwym, młockarnią, sieczkarnią, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Seweryna Majewskiego Patrona, mieszkającego na Lasockiem przy ulicy Długiej Nr 551.



Dwa **Domy** do sprzedania, jeden w Kaliszu przy ulicy Józefiny Nr 569 B, z Ogrodem; drugi w Skierniewicach przy ulicy Przyrynek Nr 251; wiadomość u Właściciela w Skierniewicach mieszkającego.

JESZCZE.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzyłem Piwnicę swoją w nowy gatunek **MIODU białego,** zalecającego się taką przyjemnością, iż po wypróżnieniu jednej, dostaje się chęć wychylenia i drugiej szklanki, z którego to powodu nosić będzie nazwę: **Jeszcze.** Dzięki składając Szanownej Publiczności za doznawane jej względy przez lat 30, tuszę sobie nadzieję, że i nadal raczy mnie zaszczycić swojemi względami. (Cena butelki Złp. 4). Co zaś do znanych moich starych **Miodków,** sprzedaję jak dawniej butelkę od 2 do 50 Złp. — **Nathan Winawer,** ulica Mostowa Nr 247 lit: B.

Hafty białe kolorowe, wszelkie znaczenie Bielizny, wszelkie wyprawy przyjmują się za najprzystępniejszą cenę, oraz roboty Siatkowe, Szydełkowe, oraz szycie Bielizny, przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 614*b*, u P. Musiałowiez w Magazynie Strojów.

Pokój obszerny

o trzech oknach, z osobnym wchodem, **z Meblami** lub bez, jest do najęcia od 1go Maja r. b. miesięcznie lub kwartalnie, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066K, w Pałacu zwanym Hr: Łubieńskich, w korpusie na 1m piętrze, prost schodów.

Kolonja o sześciu włókach gruntu dobrego, zupełnym inwentarzem zaopatrzona, 3 mile od Warszawy, 1 milę od szosy położona, jest bez pośrednictwa osób trzecich do sprzedania. — Bliższa wiadomość u Wgo Thiel, przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1347 C.

Są do sprzedania **WĘGLE KAMIENNE** Angielskie, dla Kowali i Ślusarzy. Wiadomość przy Komorze Wodnej, u Stróża bramy.

Ogłoszenie tyczące się

CEMENTU

PORTLANDZKIEGO.

Londyn w Miesiącu Wrześniu 1861 r.

Zaświadczamy niniejszym, iż upoważniliśmy Dom Handlowy **A. Wolfheim w Gdańsku,** do sprzedaży naszego **CEMENTU PORTLANDZKIEGO** wyłącznie dla Prus i Królestwa Polskiego, i upraszamy o adressowanie łaskawych zleceń na ten nasz materjał do Domu wyż wymienionego. — **J. B. White i Bracia.**

Odwołując się do powyższego upoważnienia PP. **J. B. White i Braci,** Właścicieli Fabryki **CEMENTU PORTLANDZKIEGO w Londynie,** Patentowanego na Wystawie Londyńskiej w r. 1851, upraszam o udzielenie zleceń Domowi Handlowemu

A. Rawicz et Comp: w Warszawie.

Cement ten używany przy budowie Pałacu Parlamentarnego w Londynie, Porcie wojennym w Cherburgu, Kolei Warszawsko-Bydgoskiej i Warszawsko-Petersburgskiej, za najlepszy uznany został; wreszcie posiada wyż wymieniony Dom Handlowy PP. **A. Rawicz et Comp:,** dowody oryginalne o dobroci tego materjału świadczące.

A. Wolfheim w Gdańsku.

Z własną Agenturą w Wrocławiu i Poznaniu,

Centralny Kantor Informacyjno-Komissowy,

KONSTANTEGO MAŁECKIEGO,

przy ulicy Długiej pod Nr 551.

Wszelkie żądania i zlecenia stron interesowanych, rzetelnie, tanio i pospiesznie załatwia, bez opłaty wpisowego. — Poszukiwani są: Ekonom praktyczny, z rolnictwem obeznany; Gospodyni wiejska na folwark; Owczarz do wielkiej gromady; tudzież Palacz do lokomobili, z maszyną parową dobrze obeznany. Kandydaci do powyższych posad, którzyby z poprzedniej służby nieposiadali chlubnych świadectw, niech się napróżno nie zgłaszają. — Rządcy dóbr i domów, z kaucjami i bez, oraz wszelkich powołań Oficjaliści, jak niemniej Inżenierowie, Mechanicy, Cukrownicy, Komissanci, etc., jak najlepiej rekomendowani, potrzebują miejsc zaraz lub od Sgo Jana. — Złp. 600,000, razem lub częściowo, do umieszczenia na dobra ziemskie, bez względu w jakiej Guberuji położone, byle na 1szy Numer po dziale Towarzystwa Kredytowego. — Osoby życzące sobie sprzedać lub wydzierżawić Dobra albo Domy, raczą szczegółowe, a nadewszystko rzetelne anszlagi Kantorowi nadesłać. — Co do sprowadzania ludzi roboczych z zagranicy, Kantor powołując się na ogłoszenie swoje w Nrach 51 i 65 Gazety Polskiej, dodaje, iż szczegółowe objaśnienia tego przedmiotu dotyczące, bezpłatnie udziela i przesyła, w odpowiedzi na frankowane listy.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Od d. 1go Paździer: 1861 r., cło od herbaty na granicach Chin t. j. w Kiachcie i Semipałatyńsku, zniżone zostało. Po tem zmniejszeniu cła, znaczne partje *Fuczańskiej* herbaty lądem sprowadzonej już nadeszły do składu M. *Istomina*, który w magazynie swym w domu przechodnim *Reżlera* Nr 451, po cenach odpowiednio zniżonych, sprzedaż takowej rozpoczął.

Pojutrze przypada zmiana lunacji to jest *pełnia* zaczynająca się od wieczora, a która zapewne dotrzyma nam pogody, chociażby nawet przy przelocie ciepłych deszczyków, wpływających obecnie bardzo na roślinność.

P. *Siwicki*, Artysta-Rzeźbiarz z Wilna, wykończył tamże projekt do posągu dla A. *Mickiewicza*, około $^3/_4$ łokcia wysoki.

Kantor Interesów Ziemiańskich J. K. *Gregorowicza* i H. *Dębskiego*, na Krak-Przedm:, w pałacu Hr: An: *Zamoyskiego*, zawiadamia niniejszem, że jedynie dla dopełnienia zobowiązań, zajmuje się jeszcze sprowadzaniem ludzi z zagranicy na parobków i csadników. Z dniem zaś 1m Czerwca r. b., pomieniony Kantor zamówień powyższych przyjmować wcale nie będzie. Po przesłaniu ludzi do 1go Czerwca r. b. zamówionych, nadal zupełnie takowych nie będzie sprowadzać.

Dziś rano znaczna już liczba PP. Fabrykantów tutejszych, udała się za granicę, a następnie do Londynu, dla uczestniczenia przy samem otwarciu wystawy Londyńskiej, w liczbie tych osób są PP. *Rentel*, *Temler*, *Pfejfer*, *Freulich*, i inni.

Od dziś, otwarty zostaje po zupełnem uporządkowaniu i zaopatrzeniu we wszelkie nowalje, jak raki, szparagi i t. d., ogród P. Dominikowej *Martin*, przy ulicy Mokotowskiej.

Pismo tygodniowe wychodzące świeżo od Nowego-Roku w Wrocławiu p. t. „Gazeta Polska dla Rolników,” prenumerować można we wszystkich Urzędach i Stacjach Pocztowych w Królestwie Polskiem. Abonament kwartalny wynosi rs. 1 k. 95, półroczny rs. 3 k. 90, roczny rs. 7 k. 80. Główny skład tejże Gazety, urządzony został w xięgarni i składzie nót muzycznych J. *Kaufmanna* i Spółki przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 71 (442), wprost Resursy Obywatelskiej, gdzie prenumerata wynosi kwartalnie rs. 1 k. 50, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 6; jak również we wszystkich znaczniejszych xięgarniach tak tutejszych jak i prowincjonalnych. Nr 1szy jako Prospekt dołącza się do dzisiejszego *Kurjera*.

Dziś rano ciepła stopni 4, wczoraj w południe ciepła stopni 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 6. (Ubywa).
TEATR WIELKI. Jutro, *Faust*.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1862 roku.

	Żądano		Płacono	
	Rs.	Kop:	Rs.	Kop:
Monety:				
Pół-imperjały	—	—	5	83
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	—	—	92	63
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	12	15	$9^1/_2$
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	67	—	66	83
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	85	—	—	—
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . .	106	$87^1/_2$	—	—
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	106	80	106	65
Hamburg 300 Marc:	161	70	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	79	65	—	—
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	99	—	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: .	99	33	—	—
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: .	7	23	—	—
Paryż 300 franków 2 miesięcz: .	85	95	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: kop: $12^2/_9$.
Od Listów Zastawnych kop: $18^1/_6$.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 10go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 75; żyta rs. 3 k. 55; kartofli rs. 1 k. 5. — Za wiadro okowity próby 10ej rs. 1 k. $42^1/_2$; za garniec k. $46^1/_2$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Z pozwoleniem Cenzury Rządowej.